

Za cztery dni 1 Maja

Poznań w odświeżonej szacie

Wieczornice i akademie
— początek pochodu o godzinie 10

Poznań przygotowuje się już do majowego święta. Na ulicach miasta wznoszone są dekoracje, gmachy fabryk, biur i urzędów zdobią barwne plansze z hasłami pierwszomajowymi i portretami przywódców. Na słupach ogłoszeniowych i w witrynach sklepów widnieją okolicznościowe plakaty. Nastroj przedświąteczny odczuwa się wszędzie.

Pochód pierwszomajowy w Poznaniu rozpocznie się o godzinie 10. Dwie minuty przed 10 początek pochodu obwieści dźwięk syren fabrycznych. O godzinie 10 sprzed hotelu Merkury wyruszy na Plac Mickiewicza czołówka pochodu z orkiestrą, pocztami sztandarowymi oraz kierownictwem KW PZPR, delegacjami WK ZSL, WK SD i organizacji młodzieżowych oraz WKZZ.

Jako pierwsza przed trybunami przemarszeruje załoga HCP, a za nią kolumna wiejska, a następnie kolumna pracujących dzielnicy Nowe Miasto.

Dzisiaj w Hucie Aluminium

**Z piosenką
żołnierską
po Wielkopolsce**

W halach Huty Aluminium w Malinowie bez przerwy tętni praca. Co sześć godzin stają przy piecach nowe zmiany. Więcej aluminium dla kraju — to hasło, które rzuciła załoga podejmując czyn dla uczczenia V Zjazdu partii. Oto niektórzy autorzy tego czynu:



Dzisiaj w Hucie Malinowie pod Koninem odbędzie się uroczysta akademie 1-Majowa. W jej części artystycznej odbędzie się VIII Konkurs z cyklu „Z żołnierską piosenką po Wielkopolsce”, organizowanego przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych. Jego wykonawcy Zespół Kameralny „Szpaki” pod dyktando Wiesława Kisera przygotował specjalny program dla hutników.

W niedzielę odbędzie się kolejny IX Konkurs „Z żołnierską piosenką po Wielkopolsce”, tym razem w Państwowym Gospodarstwie Rybackim w Lutomiu pow. Międzybóże (JK).

Marszałek Jakubowski w Czechosłowacji

Prezydent Czechosłowacji Ludvík Svoboda, w towarzystwie pierwszego sekretarza KC KPCz, Aleksandra Dubczeka i premiera Oldřicha Černíka, przyjął w czwartek naczelnego dowódcę zjednoczonych sił zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, marszałka Iwana Jakubowskiego. Przyjacielska rozmowa w której uczestniczył także czechosłowacki minister obrony narodowej, generał Džur, dotyczyła problemów obronności krajów Układu Warszawskiego i ich współpracy wojskowej. (PAP)

sto. W dalszej kolejności przejdą przed trybuną kolumny dzielnic: Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce i Wilda.

Od godz. 9 na głównych ulicach miasta zostanie wstrzymany ruch kołowy. (o).

Tymczasem z okazji Święta Pracy w całym kraju odbywają się wieczornice i akademie. W Domu Prasy odbyła się wczoraj uroczysta akademie pracowników Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”.

Akademii zajął dyrektor Wydawnictwa — Zygmunt Wolniewicz. Okolicznościowy referat wygłosił zastępca redaktora naczelnego „Expressu Poznańskiego” — red. Janusz Orzalkiewicz. Omówił on najważniejsze wydarzenia polityczne, jakich kraj nasz był widownią w ostatnich miesiącach, wskazując na kierowniczą rolę partii w życiu narodu i konieczność stałego dążenia do podważenia zasad istnienia i osiągnięć socjalistycznego ustroju Polski Ludowej. Red. Orzalkiewicz przedstawił również czołowe problemy polityczne współczesnego świata, wskazując przede wszystkim na potrzebę szybkiego zakończenia wojny w Wietnamie i opuszczenia przez agresorów amerykańskich Półwyspu Indochińskiego, przywrócenia stanu sprzed 5 czerwca 1967 r. na Bliskim Wschodzie oraz na obowiązek szczególnej czujności nas Po-

Dokończenie na str. 2

Przed warsztatami zastąpił brygadę utrzymania ruchu. Piotr Pucek, Bogumił Piskorz, Stefan Bednarski i Stanisław Woźniczko są odpowiedzialni za to, by utrzymać rytmiczność pracy hal elektrolizy, bez żadnych zakłóceń. Byli pierwszymi, którzy podjęli czyn przedzjazdowy. Swoje zobowiązanie wykonują solidnie.

Fot. — K. Przychodzki

V Zjazd PZPR Zalogi meldują:

Wielomilionowe efekty inicjatywy społecznej

Społeczeństwo Wielkopolski w dalszym ciągu podejmuje wiele zobowiązań i czynów społecznych, które są wyrazem przywiązania do partii i jej kierownictwa.

W Ostrowie zobowiązania ludności miasta i jego załóg produkcyjnych sięgają 73 683 tysięcy zł, zaś powiatu ostrowskiego — 16 813 tys. zł. W sumie tej mieszczą się poważne wartości, które wyrażają przedsięwzięcia natury społecznej, jak budowa i remonty dróg o długości blisko 100 km, budowa mieszkań dla nauczycieli, boisk sportowych, zielonizacja i placów zabaw, sadzenie drzew i krzewów, budowa sieci kanalizacyjnej o długości 800 m i sieci wodociągowej (1000 m).

Rolnicy powiatu ostrowskiego zobowiązali się także do zwiększenia produkcji rolnej, zwłaszcza roślinnej. Chcą oni m. in. osiągnąć wzrost produkcji zbóż średnio o 1 kwintal rocznie do końca 1970 r.

W Kępnie podjęli zobowiązania 103 zakłady pracy (co stanowi 97 proc. wszystkich zakładów kępińskich). W realizacji zobowiązań produk-



Intensywne naloty lotnictwa amerykańskiego na terytorium DRW

5,5 tys. bomb burzących w ciągu dziewięciu dni

W piątek odbyła się w Hanoi konferencja prasowa, zorganizowana przez komisję badania zbrodni, popełnionych przez imperialistów amerykańskich w Wietnamie.

Członek komisji, pułkownik May Lam stwierdził, że od deklaracji Johnsona 31 marca o „ograniczeniu” bombardowań obszaru DRW minęło przeszło 3 tygodnie. W okresie tym lotnictwo, okręty VII floty amerykańskiej i artyleria USA bestialsko bombardowały i ostrzeliwały prowincje Thanh Hoa, Nge An, Quang Binh, Ha Tinh oraz strefę Binh Linh. Jeśli w ciągu pierwszych 15 dni kwietnia na wymienione prowincje DRW zrzucono 5 tysięcy bomb, setki min i bomb z opóźnionym zapłonem, dziesiątki tysięcy bomb kulowych, to w ciągu ostatnich dziewięciu dni (16—24 kwietnia) liczba zrzuconych bomb burzących wzrosła do 5.500.

W wyniku barbarzyńskich nalotów i ostrzału artyleryjskiego zniszczono tysiące domów, szkół, szpitali. Są ofiary śmiertelne wśród ludności cywilnej.

Światowa opinia publiczna nadal krytykuje i demaskuje stanowisko USA, które chce odwrócić nawiązanie kontaktów między DRW a USA — pisał w piątek dziennik „Nhan Dan”.

Prasa światowa — podkreśla

Kolejny radziecki satelita Ziemi

W dniu 26 bm. W Związku Radzieckim wysłano na orbitę okołozemską kolejnego sztucznego satelitę „Kosmos-219”. Na pokładzie sputnika umieszczono aparaturę naukową, przeznaczoną dla kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Znajdują się tam również urządzenia radiowe dla dokładnych pomiarów elementów orbity i przekazywania na Ziemię danych o funkcjonowaniu aparatury naukowej.

Na akademii przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek Waniółka.

Wicepremier Waniółka podziękował — w imieniu partii i rządu — transportowcom i drogowcom za wyniki w pracy i przekazał im życzenia po myślności i dalszych sukcesach.

Rozwój motoryzacji — stwierdził mówca — stawia przed wszystkimi pracownikami transportu i drogownictwa szczególnie odpowiedzialne zadania. Pierwszoplanową sprawą musi być zapewnienie bezpiecznych warunków jazdy. Sprzyjać temu będzie dobre przygotowanie pojazdów oraz zdyscyplinowanie kierowców. Świadoma dyscyplina i odpowiedzialność ludzi — wszędzie bardzo ważna — powinna być w transporcie wielokrotnie wyższa. W codziennej pracy trzeba zawsze widzieć ogólne cele i umieć je wiązać z własną działalnością.

Proces kształtowania nowego, postępowego społeczeństwa — powiedział dalej F. Waniółka — stanowi podstawowe zadanie w naszej pracy

Debata w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych podjęło w piątek debatę nad problemem Afryki Południowo-Zachodniej. Oczekuje się, że Zgromadzenie otrzyma raport o niedopuszczeniu przez władze Republiki Południowej Afryki na teren APZ misji ONZ.

W czwartek odbyła się przedsięwzięcia na maszt flagi Mauritiusa — nowego państwa członkowskiego ONZ. W ceremonii wziął udział sekretarz generalny ONZ U Thant, który wygłosił z tej okazji przemówienie. (PAP)

POZNAŃ
SOBOTA
27
KWIECIEŃ
1968

Wydanie A
Nr 100 (7526)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

W 25 rocznicę
powstania w getcie

Antypolski wiec w centrum N. Jorku

Dzień 25 bm. był w Stanach Zjednoczonych szczytowym dniem obchodów 25 rocznicy powstania w getcie warszawskim. Okazję tę amerykańskie organizacje syjonistyczne wykorzystwały dla urządzenia w centrum Nowego Jorku wiecu, który przebiegał w atmosferze antypolskiej i którego ostrze było skierowane nie przeciwko prawdziwym mordercom milionów Żydów, Polaków i obywateli innych krajów Europy, podbitej przez hitlerowskiego najeźdźcę, a przeciwko narodowi polskiemu, jego partii i jego kierownictwu.

Wiec ten odbył się w Nowym Jorku na Times Square, przemianowanym decyzją burmistrza Nowego Jorku na jeden dzień na „Plac Getta Warszawskiego”.

Głównym motywem wiecu były oszczerstwa rzucane pod adresem Polski i Polaków. Oszczerstwa te w zasadzie są dobrze znane. Zdumienie musi wywołać fakt, że do rozpasanej kampanii antypolskiej przyłączył się prezydent Johnson, na którego zlecenie zastępca sekretarza stanu d/s informacji, Dixon Donnelly, na-

Dokończenie na str. 2

Niepokój nad Jordanem

Jak donosi agencja MEN, wojska agresorów izraelskich otworzyły w piątek rano ogień z karabinów maszynowych na wojska jordańskie zajmujące pozycje na wschodnim brzegu Jordanu, na północ od mostu El Majameh. Oddziały jordańskie odpowiedziały ogniem i wymiana strzałów trwała około 20 minut.

Również w piątek w tym samym rejonie agresorzy izraelscy ostrzelali pozycje wojsk jordańskich z miotacz min i z dział czołgowych. Tak że w tym wypadku wojska jordańskie odpowiedziały ogniem, wymiana strzałów trwała blisko godzinę. (PAP)

E. Gierek na akademii w Dąbrowie Górniczej

W domu kultury w Dąbrowie Górniczej odbyła się w piątek 1-majowa akademie, na którą przybyło kierownictwo wojewódzkich władz partyjnych z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW PZPR w Katowicach — Edwardem Gierkiem.

I sekretarz KW przypomniał w wygłoszonym przemówieniu, że dąbrowska organizacja partyjna szczyty się pięknymi kartami walki o społeczne i narodowe wyzwolenie polskiego ludu pracującego. Tradycja i współczesność podają tu sobie ręce. Rzucone przez hutników „Dzierżyńskiego” hasło czynu zjazdowego odbiło się szerokim echem w całym kraju. (PAP)

Prezydent Tito odwiedzi ZSRR

Prezydent Jugosławii Josip Broz Tito po zakończeniu wizyty oficjalnej w Iranie przyjeżdża z krótką wizytą przyjaciela do Moskwy na zaproszenie sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa.

Prezydent Tito wymieni poglądy z przywódcami radzieckimi. (PAP)

Dzień Transportowca i Drogowca

Centralna akademie w Warszawie

W Teatrze Wielkim odbyła się w piątek centralna akademie z okazji obchodzonego 28 kwietnia Dnia Transportowca i Drogowca.

Na akademii przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek Waniółka.

Dokończenie na str. 2

P. Jaroszewicz przyjął ambasadora DRW

Wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 26 bm. ambasadora Demokratycznej Republiki Wietnamu w Polsce Do Phat Quang oraz radcę handlowego ambasady DRW — Len Kim Khuyen.

Tematem rozmowy były sprawy dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską i DRW. (PAP)

Nowy dom studencki

W tym domu — na przeciw hotelu „Merkury” — zamieszka z początkiem nowego roku akademickiego 700 studentek Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Będzie to niewątpliwie najwygodniejszy dom studencki w Poznaniu. Na stronie 3 zamieszczamy materiał o warunkach bytowych studentów w poznańskim śródmieściu.

Fot. — K. Przychodzki



2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
27 IV 1968 Nr 100 (7526)

A przecież żyje

Uratowany przez Polaków ściga... naród polski

O czasie schwytania Adolfa Eichmanna, działalność Wiedeńskiego Centrum Dokumentacji znana była raczej w niewielkich kręgach opinii publicznej. Dopiero ta sprawa ukazała wyraźniej działalność ośrodka, którego twórcą i zwierzchnikiem — Simon Wiesenthal — zaczął chodzić w opinii Europy w aureoli „wielkiego sprawiedliwego” zwłaszcza że w NRF zbrodnia ludobójstwa znalazła obrońców w sędziach. Utworzone w 1947 roku w Linzu, a następnie przeniesione do Wiednia centrum dokumentacji, zajmowało się (nb. jedynie przez krótki czas swego istnienia) poszukiwaniem i łączeniem ocalałych od zagłady rodzin żydowskich. Z kolei Wiesenthal i jego współpracownicy podjęli poszukiwania co znaczących przestępców i zbrodniarzy wojennych.

W ciągu lat, które dzieliły go od zorganizowa-

nia centrali w Linzu wiele się zmieniło w biurach tej instytucji. Simon Wiesenthal nie ściga jedynie hitlerowców. Sześć z Wiednia od dłuższego już czasu tropi i ściga... cały naród polski!

Wydana przed paroma miesiącami jego książka pt.: „A jednak mordercy żyją” otrzymała wielkie i szumne recenzje. Czyżby tylko z tego powodu, że mordercy wciąż żyją — i to na wolności?

Tu książce swojej, która traktuje nie tyle o przedmiocie ścigania i ujawniania zbrodni hitlerowskich, ile stanowi ideologiczne i polityczne credo jej autora, credo badające odpowiedzialność na zapotrzebowanie swych protektorów, Wiesenthal wielokrotnie mówi na temat swojej byłej ojczyzny i o jej czynnych i biernych zbrodniarzy. Bez litości gromi Wiesenthal Polskę, nie ma dla niej ani jednego dobrego słowa, nie czuje się wobec niej dłużnym

za cokolwiek. O Polsce, w której się urodził, wychował, wykształcił, o ziemi w której spoczywają szczątki zakatowanych rodziców — mówi jak o wyspie diabelskiej.

Zwłaszcza o dawnych wschodnich obszarach Polski mówi Wiesenthal jako o ziemi, na której nie obowiązywały prawa pisane ani zwyczajowe, jako o terytoriach zasiedlonych szczególnym gatunkiem ludzkim, niepodobnym do innych w Europie. Tam, gdzie pisze o dobrym uczynku Polaka, względem Wiesenthala — Żyda, tam nie komentuje faktu ani jednym słowem, nie przedstawia sytuacji, w jakiej się to działo, nie mówi na jakie represje narażony był każdy Polak spieszący bez względu na hitlerowski terror z pomocą współobywatelowi polskiemu pochodzenia żydowskiego. Ani jednym ciepłym słowem Wiesenthal nie komentuje bohaterstwa ludzi z polskiego podziemia, którzy jego i drugiego Żyda — towarzysza wspólnej nie doli — ukrywali w szafie na ubrania. Ani jednego dobrego słowa nie poświęca ludziom, u których ukrywał się w schowku pod podłogą i gdzie został znaleziony przez policję niemiecką. W ten sposób Simon Wiesenthal pociąganiem pióra wykreślił ze swojego słownika pojęcie — uczciwość. Na to wkułające miejsce wprowadził fałszerstwo.

Ale niech mówi sam Wiesenthal.

„Szczepański... zaprowadził ją (żonę Wiesenthala — j.w.) do swe go domu w Lublinie jako swoją siostrę, która miała się zajmować jego dziećmi. Jedną z nich, dziewczynkę, zadenuncjowano ją przed Niemcami. Pewnego dnia otrzymała ostrzeżenie: gestapo jest na jej tropie...” (str. 41).

Na temat Polek, którzy wyrwali go śmierci:

„Wśród Polek, którzy okazali się bardzo chętnymi kolaborantami, byli fanatycznie zwolennicy ruchu podziemia...” (str. 42-43).

Na temat rocznicy urodzin SS-owca sprawującego zwierzchnictwo nad odcinkiem robot w obozie:

„SS-Unterscharführer Dyga, Słazak o dwadzieścia lat młodszy, który przez swoje brutalne postępowanie chciał pokazać, że jest bardziej niemiecki niż Niemiec, napadł na trzech mężczyzn...” (str. 43).

Wreszcie na temat wyboru miejsca masowej kaźni dla milionów Żydów europejskich:

„Trzy i pół miliona polskich Żydów miało zginąć w ich obozowym kraju... SS i Gestapo mogły liczyć na chętnych pomocników, którzy wyrosli w tradycyjnym, wschodnioeuropejskim antysemityzmie. W żadnym innym z okupowanych krajów — w Czechosłowacji, Belgii, Holandii, Norwegii, Francji, Włoszech, Grecji, Jugosławii — miejscowa ludność nie współpracowała w taki sposób z oprawcami...” (str. 312).

I ani słowa o tym, że Polska była jedynym w Europie krajem, gdzie za podanie Żydo wi szklanki wody zabijano na miejscu, za ukrycie żydowskie go dziecka rozstrzelano, za leżenie dziecka i tych, którzy je ukrywali... A przecież mimo to ukrywano w Polsce żydowskie dzieci, karmiono je, uczono pacierza po to, aby je upodobnić do „aryjskich” dzieci i ocalić w ten sposób od zagłady. Akcja pomocy współobywatelom Żydom była nad wyraz kosztowna — hitlerowcy przelali rzekę krwi tych Polaków, którym udowodniono lub tylko podejrzewano o udzielenie pomocy Żydom.

Wydawca książki Wiesenthala Joseph Wechsberg, również jest wart swego. Mieniąc się znawcą stosunków polsko-żydowskich w latach drugiej wojny światowej — w części wstępnej do książki pisze:

„Wiesenthal wiedząc o tym, że intelektualni żydowscy naukowcy nie są pierwszym miejscem na liście do zniszczenia powiedział Guentherowi, że ukrywał w swojej szkole. Stojąc z tyłu za nim Polak podpisywał Guentherowi, że to nie jest prawda i że Wiesenthal jest architektem. Niemiec spytał Wiesenthala dlaczego kłamał, ale nie wytrzymał mimo to konsekwencji wobec Żyda, zdradźcę przez współobywatela — Polaka, wreszcie przeciwnie, zatrudnił go u siebie i zapewnił mu opiekę...”

W opisie dokumentów znalezionych w roku 1964 w Czaronym Jeziorze w Czechosłowacji Wiesenthal przytacza treść dziennika wojennego oświatowej zbrodniarzy dywizji SS „Das Reich”. Mówiąc o zbrodniach tej zbrodniarzy bez względu na Dokończenie na str. 4

JACEK WILCZUR

Simon Wiesenthal, „Doch die Mörder leben”, Droemer Knauer, 1967 s. 430.

NASZE ROZMOWY

Frezer i działacz

Przed trzynastu laty, po ukończeniu szkoły zawodowej we Wrześni, Zenon Frąckowiak zgłosił się do pracy w nowo powstających zakładach „Tonsil”. Do dzisiaj pozostał im wierny. „Tonsil” jest dla niego również polem dla szerokiej działalności



Zenon Frąckowiak

społecznej. Jest tu członkiem komisji Korekty Norm i Płac przy Radzie Zakładowej, przewodniczącym tej Komisji na Wydziale Mechanicznym, działa w klubie motorowym. Chętnie rozmawia o wszystkich sprawach dotyczących jego zakładu.

Od samego początku jest w Wydziale Mechanicznym. Tu właśnie wytwarza wszystkie elementy potrzebne dla naszych producentów. W gnieździe obróbki pracuje wraz z mną pięciu młodych niewykwalifikowanych. Odpowiadam również za ich produkcję. Wykonują oni części proste, natomiast detale precyzyjne należą do moich obowiązków.

Jak pan ocenia postawę swoich młodszych kolegów?

Wykonują bardzo prostą operację. Może z biegiem lat przy systematycznym doskonaleniu zdobędą tak potrzebne w naszym przemyśle kwalifikacje. Starają się, trzeba przyznać, swoje obowiązki spełniać jak najlepiej. Chociaż bywają i tacy, którzy pragnęli-

by nie wydzierać sobie rękawów. Dziewczęta są sumienniejsze i pracowitsze. Chłopcy mają natomiast smykałkę do rzeczy precyzyjnych.

A w jakim stopniu zaangażowani są w życie ogólnie zakładu?

Przykład idzie z góry. Pa trzą bardzo uważnie na postawę starszych. Z biegiem czasu dobre przykłady zaczynają się i im udzielać. Widać to nie tylko w zakładzie. Na przykład w klubie sportowym dzieje się podobnie.

Często słyszy się, że kluby sportowe nie prowadzą właściwej działalności wychowawczej, że dają tylko do zwycięstw...

Myszę, że można połączyć te dwie sprawy. Zależy to głównie od działaczy. Z pewnością zwycięstwa są cenne, wzbudzają zainteresowanie młodych, wywołują radość w zakładzie, który łoży na utrzymanie klubu. Wyników nie można jednak osiągnąć za każdą cenę.

Czy na klubie motorowym kończy się działalność sportowa zakładu?

Największym zainteresowaniem cieszą się spartakiady zakładowe. Bierze w nich udział przeciętnie 600 pracowników. Rozgrywki piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, strzelania — ściągają setki kibiców. A największą sensacją jest zawsze mecz piłkarski administracji z działaczami społecznymi. Ostatnio wygrali działacze 1:0.

Taka działalność kształtuje więź załogi tak potrzebną dla osiągania dobrych wyników w produkcji. Ta więź ułatwia podejmowanie przez wszystkich pracowników cennych inicjatyw.

Ostatnio, dla uczczenia V Zjazdu naszej partii, podjęto cenne zobowiązania, które dają dodatkową produkcję wartości 1150 tysięcy złotych. Z tego zrealizowaliśmy już produkcję wartości 500 tysięcy złotych. Pracujemy w czynach społecznych na rzecz zakładu i miasta. My — „Tonsilowcy” chcemy iść w pochodzie 1-Majowym z poczuciem dobrze spełnionych obowiązków wobec ojczyzny.

Rozmawiał:

JERZY KNAPIK

W jednym z oddziałów „Ruchu”

PO PROSTU DOBRY KOLEKTYW

Z usług kiosków i sklepów poznańskiego „Ruchu” korzysta każdy, kto kupuje np. gazetę czy paczkę papierosów. Mniej znana jest natomiast praca załóg tego przedsięwzięcia. Odwiedziliśmy zatem jeden z oddziałów rejonowych „Ruchu” — Poznań-Zachód przy ul. Konfederackiej. Obecnie jego dyrektorem jest Marian Bresiński.

Przed kilku laty przedsiębiorstwo to — a terytorialnie należało do niego dzielnice: Grunwald, Jeżyce, część Starego Miasta, połowa powiatu poznańskiego oraz powiaty szamotulski i międzychodzki — pracowało na planowanych stratach. W 1965 r. straty były większe niż planowano. Także bez zysku, lecz już z mniejszymi stratami pracowano w 1966 r. W zeszłym roku wypracowano po raz pierwszy zysk w kwocie blisko 900 000 zł. Oblicza się, że w tym roku wzrośnie on do 1,3 mln. zł.

Na temat widocznych już zmian mają największe do powiedzenia pracownicy, zwłaszcza ci związani od wielu lat ze swym zakładem pracy. O poprawie stylu pracy, organi-

zacji i wyników mówią dzisiaj chętnie. Wreszcie przecież poprawiły się też ich miesięczne wynagrodzenia, wysokość premii kwartalnych, a wielu zasłużonych pracowników doczekało się awansów.

Jednym z najstarszych pracowników Oddziału „Ruch” — Zachód jest F. Zastróżny z Działu Nadzoru Gospodarczego i Zaopatrzenia, zarazem przewodniczącym Konferencji Ekonomicznej. W rozmowie z nami podkreśla, że polepszenie wyników pracy w dużej mierze za jego zawdzięcza dobrej atmosferze. Te uwagi potwierdza też Zuzanna Durasiewicz z Sekcji Planowania i Kadr, posiadająca Złotą Odznakę i tytuł Przewodnika Socjalistycznej Pracy.

W ciągu 10 lat — a tyle pracuję w „Ruchu” — stwierdziła — długo nie było wśród załogi należytą atmosferę. Ma my ją dopiero od niedawna.

Podobną opinię wypowiada również Joanna Kuława z Działu Finansowego, pełniąca zarazem fun-

kcję sekretarza Rady Oddziałowej, a zatem mającej szereg spraw od podszewki.

W zeszłym roku Rada Oddziałowa ogłosiła coś w rodzaju plebiscytu. Chodziło w nim o wybranie spośród załogi 10 najlepszych pracowników. Nawet tajne głosowanie ujawniło, że wśród załogi nie ma zdań rozbieżnych. Pierwsze miejsce zdobył R. Stróżyk, drugie — S. Kaczmarek, trzecie Maria Dwojak, a czwarte — F. Zastróżny.

W zeszłym roku, też po raz pierwszy w swej historii, Oddział Rejonowy Poznań — Zachód zdobył I miejsce we współzawodnictwie pracy, ogłoszonym przez Radę Zakładową Związku Zawodowego Pracowników Łączności. O tym sukcesie poinformował nas — nie bez dumy — B. Krawiec, kierownik Działu Handlowego, a zarazem I sekretarz POP.

Wiele też innych spraw zmieniło się w Oddziale. Oto np. z okazji 5- czy 10-lecia pracy, każdy otrzymuje m. in. dyplom. Zdarza się i wianuszek kwiatowy. Dalej — wielu młodych ludzi przesunięto na odpowiedzialne stanowiska. Przez wiele lat tacy pracownicy jak: A. Dąbrowski czy J. Nowicki nie byli doceniani, bądź niewłaściwie oceniani. Obecnie nagrodzono ich sumiennie w pracy i obaj doczekali się kierowniczych stanowisk.

Dopiero też w 1965 r. powstało w przedsiębiorstwie koło ZMS. Prowadzi je K. Stawinska. Młodzi garną się chętnie do prac społecznych. Z dobrymi wynikami opiekują się m. in. przedszkolem przy ul. Słowackiego. Cała zaś załoga postanowiła uczcić V Zjazd partii i 1 Maja przez wykonanie w tym roku różnych prac wartości ponad 3,8 mln zł. M. in. zobowiązano się do zorganizowania 12 stoisk z książkami w okresie Dni Oświaty. Książki i Prasy.

Szczególną opieką otacza się starszych ludzi. W tym roku wiek emerytalny osiągnie jeden z pracowników — M. Kominowski. Jest z zawodu stolarzem, ale wykonuje także inne prace rzemieślnicze. To on właśnie zajmuje się drobnymi napra-

W jednym z oddziałów „Ruchu”

W zeszłym roku Rada Oddziałowa ogłosiła coś w rodzaju plebiscytu. Chodziło w nim o wybranie spośród załogi 10 najlepszych pracowników. Nawet tajne głosowanie ujawniło, że wśród załogi nie ma zdań rozbieżnych. Pierwsze miejsce zdobył R. Stróżyk, drugie — S. Kaczmarek, trzecie Maria Dwojak, a czwarte — F. Zastróżny.

W zeszłym roku, też po raz pierwszy w swej historii, Oddział Rejonowy Poznań — Zachód zdobył I miejsce we współzawodnictwie pracy, ogłoszonym przez Radę Zakładową Związku Zawodowego Pracowników Łączności. O tym sukcesie poinformował nas — nie bez dumy — B. Krawiec, kierownik Działu Handlowego, a zarazem I sekretarz POP.

Wiele też innych spraw zmieniło się w Oddziale. Oto np. z okazji 5- czy 10-lecia pracy, każdy otrzymuje m. in. dyplom. Zdarza się i wianuszek kwiatowy. Dalej — wielu młodych ludzi przesunięto na odpowiedzialne stanowiska. Przez wiele lat tacy pracownicy jak: A. Dąbrowski czy J. Nowicki nie byli doceniani, bądź niewłaściwie oceniani. Obecnie nagrodzono ich sumiennie w pracy i obaj doczekali się kierowniczych stanowisk.

Dopiero też w 1965 r. powstało w przedsiębiorstwie koło ZMS. Prowadzi je K. Stawinska. Młodzi garną się chętnie do prac społecznych. Z dobrymi wynikami opiekują się m. in. przedszkolem przy ul. Słowackiego. Cała zaś załoga postanowiła uczcić V Zjazd partii i 1 Maja przez wykonanie w tym roku różnych prac wartości ponad 3,8 mln zł. M. in. zobowiązano się do zorganizowania 12 stoisk z książkami w okresie Dni Oświaty. Książki i Prasy.

Szczególną opieką otacza się starszych ludzi. W tym roku wiek emerytalny osiągnie jeden z pracowników — M. Kominowski. Jest z zawodu stolarzem, ale wykonuje także inne prace rzemieślnicze. To on właśnie zajmuje się drobnymi napra-

wami w 185 poznańskich kioskach i w 15 sklepach „Ruch”. Roboty ma pełne ręce, ale mimo to niechętnie mówi o zbliżającym się przejściu na emeryturę.



Jeden z przodujących pracowników „Ruchu”, R. Stróżyk, rozkłada czasopisma na półkach rozdzielni. Fot. (3) — K. Przyehodzki.

W rozmowach z pracownikami przewija się też inny temat: warunki pracy. Nie są one dobre: w raki znajdują się w czterech różnych punktach miasta. Jest ciasno, nie ma odpowiednich warunków sanitarnych. Nie ma też świetlic, ani nawet podrecznej kuchni. Dopiero po 1970 r. przedsiębiorstwo ma się przenieść do innych pomieszczeń, znacznie odpowiedniejszych niż obecne.

Mimo nie najlepszych warunków pracy — widać jak w opisanym przedsiębiorstwie dobra atmosfera, celowa organizacja i należąta gospodarka przyczyniły się do podniesienia efektów ekonomicznych. Niebagatelną to sprawą dla placówki, która przez szereg lat osiągała mierne wyniki. Zwiększyło się też wśród załogi poczucie odpowiedzialności za gospodarkę zakładu. Teraz cała załoga potwierdza jak wiele zdziałać może właśnie do bry, zgrany kolektyw.

ANNA SIEKIERKA

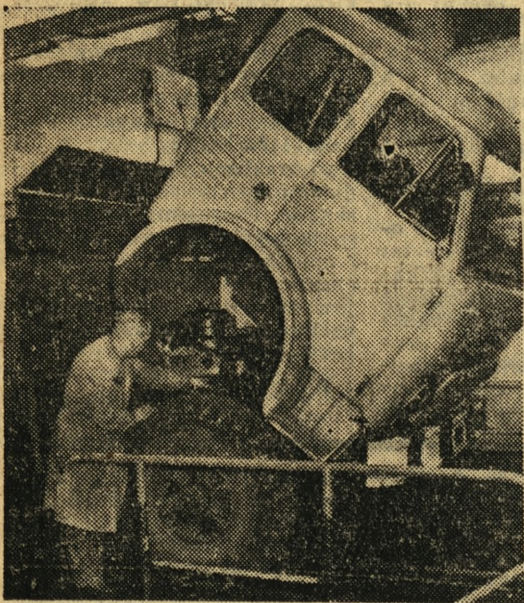
JUTRO ICH ŚWIĘTO

Po raz piąty obchodzony jest w tym roku – jak zwykle w ostatnią niedzielę kwietnia – Dzień Transportowca i Drogowca. Dla uczczenia tego dnia oraz V Zjazdu Partii 11 Maja członkowie Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców z okręgu poznańskiego podjęli zobowiązania wartości ponad 22 mln. zł. Dzięki temu mają oni zamiar obniżyć koszty produkcji, przekroczyć zadania planowane w rocznych przewozach o ponad 2 proc., zaoszczędzić ponad 135 000 litrów materiałów pędnych, przewieźć ponad plan 30 000 ton masy towarowej. Również drogowcy nie pozostają w tyle. Chcą oni dodatkowo wyremontować 25 000 m² nawierzchni bitumicznych i wykonać ponad plan 36 000 m² dróg tuczniowych. Są to zamierzenia bardzo śmiałe, ale – jak zapewnił nas przedstawiciel Związku – wszystkie zostaną zrealizowane.

Oto baza Oddziału II Towarowego PKS, mieszcząca się w Poznaniu przy ul. Traugutta. Jest to jeden z nielicznych oddziałów w kraju, który wyspecjalizował się w przewozie ciężkich ładunków. Dysponując specjalnymi nisko podwozowymi zespołami, Oddział przyjmuje zlecenia na dostarczenie – często do bardzo odległych miast europejskich – wielkich i ciężkich maszyn oraz urządzeń, zyskując sobie doskonałą opinię, czego najlepszym dowodem jest wzrastająca liczba takich przewozów. Poza tym samochody PKS z ul. Traugutta obsługują wszystkie zakłady i instytucje naszego województwa w zakresie przesyłki eksportowych i importowych. W ciągu ostatnich lat przeprowadzono w Oddziale II wiele zmian organizacyjnych. Praca jest tu teraz lepsza i wydajniejsza. M. in. usprawniono współpracę pomiędzy dyspozytornią, kontrolą techniczną a stacją obsługi. Umożliwia to pełniejsze wykorzystanie taboru.

3 brygadami pracy socjalistycznej dysponuje Oddział II Towarowy PKS w Poznaniu. Jedną z nich jest Brygada im. Powstańców Wielkopolskich, która zdobyła proporzec przechodni Zarządu Okręgu ZZ Transportowców i Drogowców. Na zdjęciu polowa brygady (zmiana przedpołudniowa) od lewej: B. Dykiert, B. Krajewski, T. Dziurła, Z. Wróblewski, E. Bajer, P. Pecoli, R. Baranowski.

Nowoczesne samochody są tak skonstruowane aby możliwie w jak największym stopniu ułatwić jego obsługę. M. in. radziecki „MAZ” o nośności 8 ton, posiada odchylaną kabinę kierowcy, umożliwiającą łatwe dostanie się do silnika.



Oddział przy ul. Traugutta należy do najbardziej zmechanizowanych w kraju, o czym świadczą najlepiej wielkość prac ładunkowych wykonanych przez brygadę PKS. Ale zdarzają się sytuacje, że trzeba uciec się do pomocy ludzkich mięśni, jak to właśnie widzimy na zdjęciu.

Tekst:
MACIEJ STABROWSKI
Zdjęcia:
KAZIMIERZ PRZYCHODZKI



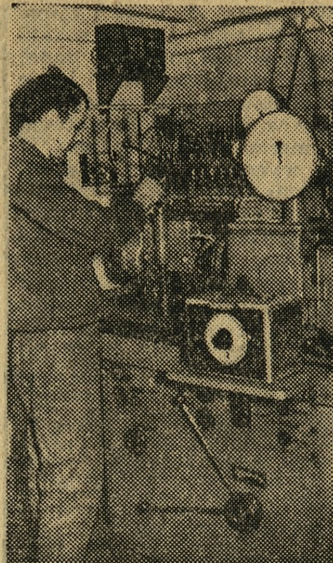
Rozrywkowa konfekcja

„WINNETOU” (III część) film produkcji jugosłowiańsko-zachodniemieckiej. Scenariusz: Harald G. Petersson. Reżyseria: Harald Reinl. Zdjęcia: Ernst W. Kalinke. Wykonawcy: Old Shatterhand – Lex Barker (Stanisław Zaczek), Winnetou – Pierre Brice (Henryk Czyż), Rollins – Rick Battaglia (Cezary Julski), Sam Hawksen – Ralf Wolter (Konrad Morawski), gubernator – Carl Lange (Zygmunt Maciejewski), Ann – Sophie Hardy (Anna Łubieńska) i inni.

Znaczną większość produkcji filmowej określa się przez niektórych krytyków mianem „konfekcji”. Metafora jest jasna, wyjaśnienia nie wymaga. Ta właśnie filmowa konfekcja zalewa ekrany kino-

we całego świata, urabia gusta publiczności, powoduje w niektórych krajach niepowetowane szkody w dziedzinie estetycznej – i nie tylko estetycznej – wychowania społeczeństw.

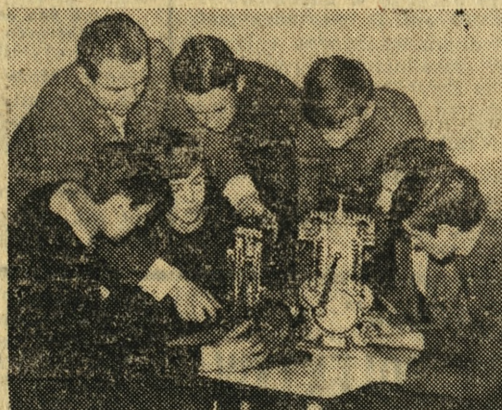
Ale ta masówka filmowa produkowana w potwornych ilościach według wypracowanych dawno sztafetowych wzorców ma też swoje bieżące – od poziomu wyższego, gdzie mieści się konfekcja wykonana starannie, do samego dna, gdzie znajdujemy w większości lachy nie do użytku. Sporo przykładów z tego drugiego, gorszego biegu mamy okazję co pewien czas oglądać i w naszej telewizji, gdy prezentuje się amerykańskie filmy rozrywkowe. Nawet tanioczą oraz możliwością dokonywania zakupów tych filmów za złotówki, a nie dolary, nie usprawiedliwia ich dopuszczania na ekrany. Tanioczą treściwa i formalna w po-



Jednym z nowoczesnych urządzeń pomocnych przy naprawie samochodów i ciągników PKS, jest sprowadzony z Austrii aparat do badania pomp wtryskowych. Na zdjęciu: pracownik warsztatowy L. Grześ sprawdza jedną z oddanych do naprawy pomp.



260 uczniów kształci się w prowadzonej przez Oddział II szkole zawodowej. Korzystają oni z licznych pomocy naukowych. Na zdjęciu – zajęcia przy przekroju modelu silnika.



łączeniu z ordynarną gloryfikacją amerykańskiego stylu życia to dość, by takich filmów nie brać nawet za darmo.

„Winnetou”, oczywiście należy do filmowej konfekcji, ale wznosi się jednak dość wysoko ponad dno. Nakreślony wedle jednej z lepszych powieści znanego blagiera Karola Maya, o którym wszakże wiemy, że był i pozostał ulubieńcem młodzieży, film zawiera sporo treści szlachetnych, godnych upowszechnienia. Jest tu sprawiedliwy i mądry Indianin dążący do utrzymania pokojowych stosunków z białymi, są także biali będący przyjaciółmi Indian. Obok tego są też złi Indianie i złi biali. Jedni i drudzy narysowani są grubą kreską, bez cieniowania jakichś niuansów psychologicznych. Jak ktoś zły to kompletnie zły, bez niedomówień. I odwrotnie. Dobro oczywiście na koniec triumfuje, choć ponosi podczas zmagania ciężkie straty.

Mamy więc melodramatyczną, szlachetną treść. Mamy dalej główny może filmowy walor „Winnetou” w postaci wspania-

Z KSIĄŻKA NA TY

Przez czasy i światy

Bardzo szeroki w zakresie poruszanej problematyki jest ostatni serwis wydawniczy wrocławskiego „Ossolineum”.

Na plan pierwszy wybrałbym książkę szczegółną – pracę magisterską Michała Kaziów „Postać niewidomego w oczach poetów”. Książka jest szczegółna i z uwagi na temat i przede wszystkim na osobę autora. Kaziów, mieszkający w Poznaniu, w r. 1945 w trakcie służby wartowniczej we Wrocławiu, na skutek wybuchu miny traci wzrok i obie ręce powyżej łokci. Nie poddaje się jednak depresji. Kończy szkołę średnią dla dorosłych a potem uzyskuje tytuł magistra filologii polskiej. W prezentowanej pracy autorowi chodziło nie tylko o wykazanie funkcji motywu niewidomego w literaturze, ale przede wszystkim o konfrontację informacji artystycznej o życiu niewidomych w społeczeństwie i konstytutywnych cechach ich psychiki z rzeczywistością społeczną i podstawowymi stwierdzeniami psychologii niewidomych. Cel swój Kaziów osiągnął. Przez trafną analizę ustalił tezę – jak słusznie to w przedmowie podkreśla prof. Trzynaśkowski – wprost obowiązkującą. Przy lekturze tej książki nieodmiennie nasuwa się inne jeszcze refleksje – często narzekamy na brak silnych ludzi, mocnych charakterów, wzorców niejako samozaparcia i siły woli – warto tu spojrzeć na przykład Michała Kaziów.

Chcę wspomnieć tu o nowej pracy z kręgu związanych ze 150-leciem „Ossolineum”, bar dziej już może specjalistycznej, a mianowicie o publikacji Franciszka Sieraczynskiego „Dziennika czynności urzędowych Księgozbioru Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie”, ze wstępem i przypisami Zbigniewa Rzępy. Franciszek Sieraczynski był pierwszym dyrektorem Zakładu im. Ossolińskich, znajdując tutaj miejsce dla realizacji swej idei dążenia do odrodzenia narodu przez upowszechnienie oświaty i nauki.

Zagadnienie percepcji dramatów Mickiewicza na scenach polskich niezmiennie żywo ciągle interesuje badaczy. Nowym tego dowodem jest praca pt. „Pięć studiów z dziejów scenicznych dramatów Mickiewicza”. Autorzy poruszają m. in. problemy historii tekstu scenicznego „Dziadów” (Maria Wosiek), inscenizacji „Dziadów” Ryszarda Wasińskiego i Stanisławy Wysockiej (Zbigniew Wilecki), dzieje inscenizacji „Widm” Moniuszki – Mickiewicza (Tadeusz Siwert), dzieje utworów Mickiewicza na scenach amatorskich (Zdzisław Kwieciński) i wreszcie prób nad wystawieniem „Konfederatów barskich” w Paryżu (Zygmunt Markiewicz). Wszystkie te studia, podbudowane źródłowo, przybliżają w poważnym stopniu kłopoty odczytania pełnej już syntezy całokształtu zagadnień inscenizacyjnych mickiewiczowskiego dramatu.

Witold Juliusz Kapuściński znany jest przeważnie jako okulista, profesor wrocławskiej Akademii Medycznej. Wprawdzie przed paru laty autor o publikował już interesującą pracę „Bonne chance, Cuba”, ale dopiero „Słupy Herkulesa” przydają mu rzeczywistych piśarskich ostróg. Jest to w kategoriach nade wszystko estetycznych potraktowany opis po bytu w egzotycznym środowisku argentyńskim. Autorowi chodzi nie tyle o reportażowy opis, choć nie ucieka i od niego w pewnych partiach swej opowieści, ile o szukanie pod nieto do konfrontacji i weryfikacji poglądów człowieka pewnej mentalności, tradycji, profesji wreszcie z inną wersją świata, innym jego przyjmowaniem, innym wreszcie pojmowaniem norm kulturowych i estetycznych.

W Bibliotece Etnografii Polskiej ukazała się nader interesująca praca Witolda Dynowskiego „Współczesna Mongolia”. Jest to rezultat pracy polskiej ekspedycji etnograficznej w Mongolii, której celem są badania nad adaptacją tradycyjnej koczowniczej kultury pasterskiej Mongołów do wymagań współczesnej cywilizacji i modelu nowoczesnego państwa socjalistycznego.

Na zakończenie już tylko informacja, iż ukazały się dwie nowe książki w „Bibliotece Narodowej”. Pierwsza z nich, to „Poezje wybrane” Kazimierza Tetmajera, w opracowaniu i ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego, druga, to Petroniusza „Satyryki” w przekładzie i opracowaniu Mieczysława Brozka.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

A przecież żyje

Dokończenie ze str. 3

ności elitarniej formacji Wiesenthal wymienia tylko jedną narodowość spośród mordowanych, wymienia Żydów austriackich i Żydów z innych okupowanych krajów.

Nie ulega jednak wątpliwości to, że szef centrali, która stwo rzyła tak olbrzymie archiwum dokumentacji w przedmiocie zbrodni hitlerowskich, a zwłaszcza zbrodni SS, doskonale wie co na ten temat mówi historia. Zanim SS Division „Das Reich” rozpoczęła masakrę Żydów, ofiarami jej terroru legli Polacy, Rosjanie, Francuzi, Włosi. Istnieją dokumenty potwierdzające to, że nie Żydzi byli pierwszymi w kolejności umierania za swoją narodową przynależność.

Na długo przed ukazaniem się książki, Wiesenthal zmienił linie frontu. Na szachownicy wojny, którą dotąd prowadził, poprzestawiał figury. W kampanii antypolskiej wszedł do natarcia szerokim frontem. W tej sytuacji problem udokumentowania zbrodni hitlerowskich i ścigania zbrodniarzy, został odsunięty na dalekie miejsce.

Bowiem w propagandzie

działania międzynarodowej reakcji, w tym międzynarodowe go syjonizmu, zwłaszcza od roku 1967, nie hitleryzm i nie hitlerowcy stanowią przedmiot największego zainteresowania. Reakcja i syjoniści uderzyli w innym kierunku, na kraje bloku socjalistycznego, a przede wszystkim na Polskę. W aparacie wojny psychologicznej prowadzonej przeciw Polsce, w szeroko rozbudowanej akcji dywersyjnej i propagandowej przeciw naszemu narodowi, nieposłuszeństwo miejsce zajmuje Simon Wiesenthal i jego centrum.

Przypomnijmy na koniec Wiesenthalowi, że jedynie spłot cudownych przypadków spowodował to, że absolwent lwowskiej politechniki zdołał przeżyć piekło okupacji, doczekać dnia wolności. Cudownym zdarzeniem było również ocalenie jego żony. W obydwu wypadkach cud miał świeckie podłoże. Wiesenthalom pomagali Polacy, ludzie z walczącego podziemia. Uratowali ich ci sami ludzie, których obecnie szef wiedeńskiego centrum ob rzuca błotem i stawia zarzut „lojalnych kolaborantów”.

JACEK WILCZUR

W następnym tygodniu (29. IV. – 5 V. br.) najciekawiej prezentuje się telewizyjny program z okazji Święta 1-Maja. W przeddzień Święta Pracy przed kamerami TV poznańskiej wystąpi sekretarz KW PZPR Jan Szydłak.

PONIEDZIAŁEK: 17 – dla dzieci – Kino „Ptyś”, 17.15 – dla młodych – „Dwa kółka”, 17.40 – TV Magazyn Postępu Technicznego, 18.10 – „Spacerki po kinach”, 18.40 – „Rozmowy o zmierzchu”, 18.55 – „Kolektyw nowoczesności”, 20.05 – „Czwarta zmiana”, 20.35 – Teatr TV: „Sygnet, pieśń o wierności” Z. Stolaraka, 21.45 – rep. dokumentalny – „Listy do matki”.

WTOREK: 12.30 – przysp. rolnicze – „Zwalczanie chorób i szkodników roślin okopowych” (powt. o 15.10), 17 – dla młodych „Fizyka na piątkę”, 17.50 – „Sztafeta nowości programu” (Interwizja), 18.20 – przed kamerami TV I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak, 19.05 – „Wieczorne rozmowy” – przed kamerami prof. dr M. Zychowski, 20.05 – „Górale przy kowadle”, 22.05 – „Folklor żywy” film TV w realizacji G. Dubowskiego.

ŚRODA: 7.45 – Międzynarodowy reportaż 1-Majowy (z Warszawy, ośrodków terenowych i krajów Interwizji), 12 – reportaż z pochodni 1-Majowego w Poznaniu, 12.55 – „Sopot 67” film tv polskiej, 13.45 – występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, 14.30 – rep. filmowy z Turoszowa – „Robotnicza przygoda” 14.45 – dla dzieci – „Oj dana, dana, wzięli diabli pana”, Z. Smendzika, 15.45 – Wschodnia TV – „Kuch rewolucyjny w sztuce”, 16.15 – Estrada Literacka: „Trzy salwy” W. Broniewskiego, 16.50 – „Światowid”, 17.30 – sprawozdanie sportowe w przerwie ok. 18.15 – PKF, 20.20 – „Kiedy znów zakwitną” – program muzyczny, 21.10 – „Pojeździemy do Deaville” film franc., 22.30 – sport.

CZWARTEK: 17 – dla młodych „Ekran z bratkiem” w programie m. in.: „Piśarska przygoda Moniki Warneńskiej”, „Pies” film z polskiej serii tv „Dzieci z naszej szkoły”, 18.05 – „Bryza”, 18.30 – „Odeon młodych”, 18.45 – „O Chopinie” (program muzyczny) gra Regina Smendzianka, wiersze recytują: Anna Milewska i Andrzej Łapicki, 20.05 – „Trybuna TV”, 20.35 – Teatr „Kobra”: „Proszę niech pan wejdzie” V. Cannina, 21.35 – Magazyn Medyczny.

PIĄTEK: 10 – „Desty znowu w siodło” film USA, 17.15 – rep. filmowy „Parada 1000-lecia”, 17.35 – „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 18.05 – Kronika Tygodnia, 18.20 – „Dialogi historyczne”, 18.50 – „Anegdota teatralne” opowiada Igor Smiałowski, 20.05 – „Prawdy Polaków”, 20.35 – Teatr TV: „Don Juan” T. Rittnera. SOBOTA: 9.30 – „Czas miłości” film rumuński, 15.45 – TV Kurs Rolniczy – „Zbiór siana w gospodarstwach drobnostanowców”, 17.05 – dla młodych – „Kucharz doskonały” turniej szkół zawodowych Poznania i Wrocławia, 18.05 – „Bagnolo” – wieś między czernym i białym” film dokument. włoski, 19.05 – „Wieczorne rozmowy”, 19.30 – Monitor, 20.10 – „Pegaz” 20.55 – „Gwiazdy dwóch ekranów” program rozrywkowy, 22 – sport, 22.10 – „Tragiczne polowanie” film brazylijski.

NIEDZIELA: 8.30 – reportaż z otwarcia Międzynarodowego Dworca Morskiego w Odesie, 9 – TV Kurs Rolniczy – „Zbiór siana w gospodarstwach drobnostanowców”, 9.05 – „Przypomnienie, radzimy”, 9.30 – „Szarusz z Króliczego Wzgórza” film USA, 10.40 – PKF, 10.55 – Wyścig Kolarski o Puchar MON-u, 12 – Koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego pod dyr. A. Rezlera, 12.45 – Wyścig Kolarski o Puchar MON-u, 13.05 – „Idylla na wieży Eiffa” baletowy program francuski, 13.25 – Wyścig Kolarski o Puchar MON-u, 13.45 – z serii – „Trzej Muszkieterowie”, 14.15 – „W starym kinie”, 14.45 – dla dzieci – „Ula i świat”, 16.10 – „Wielka gra” teleturniej, 17.15 – Teatr TV: „Szwedzka zapalka”, A. Czechowa, 18.25 – „Ludzie i zdarzenia”, 18.40 – „Chata” z cyklu „Piórkiem i węglem”, 20.05 – „Koncert z dedykacją” program rozrywkowy z Domu Muzyki w Zabrze, 20.40 – „Złodziej samochodów”, film radz., 22.10 – sport. (ad)

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Przed szybowcowymi mistrzostwami świata Współpraca w powietrzu — podstawą sukcesów

Wprawdzie termin oficjalnych zgłoszeń do XI Szybowcowych Mistrzostw Świata już minął, jednak Aeroklub PRL otrzymał jeszcze zgłoszenie Chile, które awizuje dwóch swych reprezentantów. Jeśli w najbliższych dniach Chilijczycy dopełnią wszystkich formalności Aeroklub — mimo spóźnionego terminu — przyjmie zgłoszenie.

W Lesznie, gdzie odbywa się trening polskich reprezentantów, rozładowana została atmosfera na pięćdziesiątą rocznicę eliminacji mistrzostw w klasie standard. Teraz nastąpił okres przygotowań, polegający na jak najlepszym „zgraniu” się obu par pilotów, startujących w klasie standard i otwartej. Nie jest bowiem tajemnicą, że nasi zawodnicy nie rezygnują z wypróbowanej i przynoszącej dotychczas sukcesy metody latania zespołowego, polegającej na współpracy w powietrzu. Pilot klasy otwartej Wróblewski i Królikowski już niejednokrotnie wspólnie startowali na różnego rodzaju zawodach i mają spore osiągnięcia w tym zakresie. Inaczej przedstawia się sprawa wspólnego latania reprezentantów w klasie standard

— Makul i Muszyński. Oni po raz pierwszy będą współpracowali ze sobą i to w tak poważnej imprezie. Obaj są jednak do bryliści.

Trzej nasi reprezentanci Makula, Wróblewski i Królikowski (choć debiutuje w mistrzostwach świata) są szerzej znani miłośnikom szybownictwa. Mniej znany jest drugi debiutant — 35-letni mgr inż. budownictwa lotowego, Henryk Muszyński z Ostrowa Wlkp. Karierę szybowcową rozpoczął on w 1952 r., debiutując w mistrzostwach Polski w 1960 r. W międzyczasie ustanowił już rekord krajowy w przelocie po trasie trójkątnej 300 km, w 1963 r. zdobył złotą odznakę z trzema diamentami, a od 1964 r. zawsze znajduje się w mistrzostwach Polski miejsca w pierwszej czwórce. Na leży więc od lat do ścisłej kadry narodowej. W ub. roku wywalczył tytuł międzynarodowego mistrza Węgier. Na szybowcach wylatał ok. 1200 godz., przelatując ponad 32 tys. km. Posiada tytuł mistrza sportu. (o-za)

Polskie klingi nadal najlepsze w świecie

W drużynowym turnieju szermierczym, Challenge Martini — Rossi w Nowym Jorku każdy kraj jest reprezentowany przez 3 zawodników: szablistę, florecistę i szpadzistę. Impreza tegoroczna zakończyła się dużym sukcesem reprezentacji Polski, która wywalczyła zdecydowanie pierwsze miejsce, wygrywając w finale z Węgrami 15:10. Polacy występowali w składzie: Pawłowski, Lisewski, Gonsior.

W półfinale Polacy zwyciężyli Francję 15:11, a Węgry pokonała USA 15:5. (o-za)

Pierwsze wiosenne starty motorowców

Organizatorem tegorocznego otwarcia sezonu turystyki motorowej w Wielkopolsce na zlecenie PZM jest KS Start we Wrześni. Impreza odbywa się pod hasłami 120 rocznicy Wiosny Ludów w Wielkopolsce oraz 25-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego. Ta tematyka dominować będzie w licznych pytanach konkursowych podczas rajdu turystycznego z zadaniami na trasie: Skolowo, Września, Wągrowo, Środa, Międzybóże — długości około 55 km.

Otwarcie sezonu odbędzie się 1 maja br. W imprezie tej mogą brać udział turyści na motorowcach, motocyklach i samochodach.

Poznański Klub Motorowy PTTK Przemysław otwiera sezon w najbliższą niedzielę organizując motorowy rajd miłośników przyrody dookoła Wielkopolskiego Parku Narodowego (na trasie około 50 km). Współorganizatorem imprezy jest Związek Zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Leśnego. Na uczestników czekają liczne atrakcje. Zgłoszenia przyjmowane będą w dniu startu na Placu Wielkopolskim o godz. 10. (d)

Zużłowcy przed mistrzostwami świata

4 maja rozpoczyna się pierwsze walki o mistrzostwo świata na żużlu. Eliminacje odbędą się na Węgrzech, w NRD, NRF i Jugosławii. W eliminacjach strefy kontynentalnej weźmie udział 12 naszych reprezentantów. Również 12 zawodników wystawiają: ZSRR i CSRS, 8 — NRD, 6 — Węgry, 5 — NRF, 4 — Austria, 3 — Jugosławia i 2 — Bułgaria.

Na Węgry wyjeżdżają: Pociękiewicz, Trzeszkowski i Gluecklich; do Jugosławii Migoś i Podlecki; do NRF — Waloszek, Mucha, Pytko i Friedek i do NRD — Wyglenda, Woryna i Padewski. Na rezerwowych wyznaczono: Maja Tkocza, Zytę i Rosoga. (x)

Imprezy sportowców-inwalidów

Dotychczasowe, bardzo pozytywne wyniki w sporcie rekreacyjnym wśród inwalidów, dzięki usilnej pracy grona naukowców, przy czynianiu się do stałego wzrostu zainteresowania sportem przez ludzi kalekich. Poznań jest pod tym względem w Polsce najrozwiniętszym ośrodkiem.

Dyscyplina przez inwalidów, chętnie uprawiana jest pływaniem. Najbliższe zawody, to czwórmez pływacki w którym wystąpią zespoły: Poznań, Szczecin, Gdańsk i Koszalin. W tegorocznym programie figurują również turnieje siatkówki, zawody łucznicze, lekkoatletyczne oraz zawody w gimnastyce rozwojowej.

Łucznicy, którzy dotychczas ograniczali się do strzelania na krótkich dystansach, dzięki uzyskaniu odpowiedniego sprzętu wyczołowego, startować będą w strzelaniach również na długich dystansach. (tp)

KTO Z KIM GDZIE?

Godz. 9 XIV mistrzostwa WSWF. Półka ręczna kobiet i koszykówka mężczyzn. O godz. 13 siatkówka kobiet. Sala przy ul. Bema.

15 Otkrowe eliminacje szermiercze. Walki we florecie mężczyzn. Sala przy ul. Chwałkowskiego 42.

18 Energetyk — Wissenschaft Lipsk. Mecze koszykarskie o puchar WKFFIT. Sala przy ul. Grunwaldzkiej 1.

Wielkopolscy pięściarze w kadrze narodowej

Wydział Wyzolenia Polskiego Związku Bokserskiego ustalił skład kadry narodowej bokserów na pierwsze półrocze 1968 r. W 19-osobowej kadrze znalazło się cztery reprezentantów okręgu poznańskiego: Caruk w wadze piórkowej, Marciniak w wadze lekkiej, Skowroński w wadze lekkosredniej i Jankowiak w wadze ciężkiej. Ponadto znaleźli się w kadrze znani pięściarze jak Kulej, Gałązka, Grudziński, Kuderski, Dragan, Trella i inni. (x)

Hokej na trawie

Przygotowania old-boyów do sezonu

Przy Poznańskim Okręgowym Związku Hokeja na Trawie utworzony został Wydział old-boyów. Do grona starszych panów mogą należeć zawodnicy, którzy ukończyli 33 lata włącznie (mając co najmniej 10 lat 30) pod warunkiem że ukończyli pięć lat od przerwania czynnego życia sportowego.

Poznańscy starsi panowie mają zamiar zorganizować rozgrywki w dwóch rundach wiosennej i jesiennej. Nawiazano również kontakty międzyokręgowe. W drugiej rundzie mają br. nasi zawodnicy rozegrać trzy mecze na Węgrzech. Toczna się również praca nad wdrożeniem rozgrywania spotkań z reprezentacjami NRD.

Wszystkie koszty związane z działalnością starsi panowie pokrywać

będą z własnych funduszy. Władze związkowe będą jedynie patronowały wszystkim przedsięwzięciom starszych panów.

W najbliższej kolejce rozgrywek o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie 28 bm. odbędzie się zgodnie z terminarzem sześć spotkań.

Niewątpliwie do jednego z najciekawszych pojedynków należeć będzie mecz dwóch lokalnych rywali w Gnieźnie pomiędzy Spartą i Stellą. W Poznaniu zmierza się o godz. 11 na boisku przy ul. Świerczewskiego — Grunwald z Lechem o godz. 10.30 Warta ze Startem Gniezno. Mecz odbędzie się przy ul. Maratońskiej.

Ponadto odbędzie się spotkanie Górnik — Siemianowiczanka Piast — AZS i Budowlani — Sparta Wrocław. (x)

XXI WYŚCIG POKOJU

OD 5-28 MAJA
NA EKRANIE
TELEWIZORA



TELEWIZOR

MOŻESZ NABYC
NA BARDZO DOGODNE
RATY:

ALGA 14- 250 zł
LAZURY 17- 270 zł
TOSCA 17- 270 zł
FIORD 17- 270 zł
ATOL 19- 390 zł
AMETYST 19- 400 zł
TOPAZ 21- 360 zł
TOPAZ 23- 550 zł
OPAL 23- 550 zł
ILOŚĆ RAT OD 24-30

KREDYT
UDZIELI
ORS LUB SOP

K3081



JUŻ JUTRO MOŻESZ BYĆ
SZCZĘŚLIWCEM,
W „KOZIOŁKACH”
TRZYKROTNA SZANSA.

K3209

Spółdzielnia Pracy Zakłady Przemysłu Motoryzacyjnego „SILNIK”

PUNKT USŁUGOWY — POZNAŃ
ul. Nad Bogdaną 2 — tel. 449-35

wykonuje TŁOKI

do samochodu „WARSZAWA”
ze sworzniami i pierścieniami — w
żądanych nadwymiarach — w
ramach usług dla ludności oraz dla
przedsiębiorstw uspołeczniionych.

K2515

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych

przyjmuje zaraz następujących pracowników:
— ELEKTROMONTERA samochodowego,
— 2 MECHANIKÓW samochodowych,
— 2 ŚLUSARZY remontowo-maszynowych,
— ŚLUSARZA narzędziowego,
— 10 MONTERÓW c. o., wodno-kan. i gaz.,
— 10 BLACHARZY,
— 10 ELEKTROMONTÉRÓW,
— 5 SPAWACZY gazowych,
— 5 KIEROWCÓW samochodowych,
— 2 OPERATORÓW na „Białorusi”,
— 3 PALACZY centralnego ogrzewania z upraw-
nieniami.

Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w bu-
downictwie. Dla zamiejscowych zapewnia się nie-
odpłatne kwatery.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia — po-
kój 529. V piętro — Poznań, ul. Strzelecka nr 2-4.
M2854

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Prze-
mierowie, pow. Poznań — zatrudni zaraz:
— MURARZY, wzgl. do przyuczenia zawodu
— ZDUNĄ,
— OPERATORA na spychacz.
Zakwaterowanie i stołówka na miejscu.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy
w budownictwie. K2915

SPROSTOWANIE

W nekrologu zamieszczonym w dniu 25 bm.
na nazwisko Błażej — imię miało brzmieć
Czesław.
Za pomyłkę przepraszamy. 21909gpr.

Dnia 23 kwietnia 1968 r. zmarł

IGNACY CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Łoscu
przy ul. Lutyckiej.
W Zmarłym straciłmy długoletniego, ofiar-
nego i wzorowego pracownika oraz serdecznego
kolegę.

Zonie i Rodzinie

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA
RADA ROBOTNICZA — POP
i WSPÓŁPRACOWNICY
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS
Oddział I w Poznaniu

K3207

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
w Poznaniu

przyjmuje zgłoszenia uczniów w naukę zawodu

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
Przyzakładowej — o specjalności:

1. kierowca mechanik samochodowy — chłopcy
2. elektromechanik — chłopcy
3. ślusarz ogólny — dziewczynki
4. mechanik precyzyjny — chłopcy
5. tokarz — chłopcy
6. kowal — chłopcy
7. stolarz — chłopcy
8. lakiernik — chłopcy

WARUNKI PRZYJĘCIA:

— ukończone 8 klas szkoły podstawowej, dobry
stan zdrowia stwierdzony przez lekarza za-
kładowego i ukończone 15 lat.

— Uczniowie w czasie nauki otrzymają wynagrodzenie:

I rok nauki — 150,— złotych
II rok nauki — 320,— złotych
III rok nauki — 800,— złotych

oraz świadczenia wynikające z Układu
Zbiorowego Pracy w Gospodarce Ko-
munalnej.

Blizszych informacji udziela i zapisy przy-
jmuje Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia
MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, III ptr.
pek. 34, w terminie do dnia 31 maja 1968 r.
K2507

UWAGA ROLNICY — HODOWCY DROBIU! SKUP GĘSI

w okresie od 15 sierpnia do 20 listopada
1968 roku dokonywany będzie wyłącznie
na podstawie umowy.

Zgłaszając się w terminie do 30 kwietnia 1968
roku do Gminnych Spółdzielni „Samopomoc
Chłopska” i podpisując wstępne deklaracje na
ilości gęsi, jakie macie do zbycia.

Przyjmowane będą gęsi białe i szare, garbo-
nose i ich krzyżówki.

Gęsi nie objęte umową skupowaną będą do-
piero po 20 listopada 1968 r., po cenach niższych
o 8 do 6 zł na 1 kg.

Blizszych informacji udziela Gminne Spół-
dzielnie „Samopomoc Chłopska”.

Zakłady Jajczarsko — Drobiarskie

Poznań, ul. Staroleńska nr 57

K2784

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Prac. nr 13

Zakładu Doskonalenia Zawodowego
w Poznaniu — ulica Kościuszki 57

PRZYJMUJE zapisy uczniów do klasy I

W ZAWODACH:

1. Ślusarz narzędziowy
2. Ślusarz mechaniczny
3. Mechanik precyzyjny
4. Mechanik aparatury automatycznej
5. Tokarz
6. Elektromechanik (dla dziewcząt — wy-
łącznie z Poznania).

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Ukończenie 15 roku życia
2. Ukończenie 8 klas szkoły podstawowej
3. Świadectwo lekarskie — stwierdzające
przydatność do obranego zawodu.

Nauka w szkole trwa 3 lata. Po ukończeniu
szkoły absolwenci mogą uczęszczać do tech-
nikum dla pracujących.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie prze-
widziane dla pracowników młodocianych.

Ponadto uczniowie, których warunki mate-
rialne rodziców są trudne i uzyskują w nauce
oceny pozytywne — mogą ubiegać się o sty-
pendium.

Uczniowie zamiejscowi mogą korzystać z in-
ternatu i wyżywienia.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły co-
dzienne w godzinach od 10-14.

Zgłoszenia pisemne należy kierować pod
adresem:

Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Prac. nr 13
Zakładu Doskonalenia Zawodowego, Poznań,
ul. Kościuszki-57, tel. 594-86, wewn. 69.

K2668

Różne

Naprawa parasol. Ryba-
ki 9. 19683g

Garaż do wynajęcia oko-
lica Szylinga. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 21759g.

Nieruchomości

Guziki obciągamy na po-
czekaniu, także niedzw-
ne. Pilnowanie, hafty, o-
krętki, mierzki, skracanie
nie halek, dziurki — wy-
konujemy w jednym
dniu. „Haftoplis”, Mylna
24, naprzeciw kina „Rial-
to”. tel. 423-27. 20227g

Naprawa maszyn bluro-
wych, Marcinkowskiego
26, telefon 563-63. 20255g

„Mercedes 220” kupię.
Oferty Malcher, Zazdrość.
pow. Tychy. 533p

Dnia 24 kwietnia 1968 r. zmarła

STEFANIA BARANOWSKA

W Zmarłej straciłmy sumiennego i długo-
letniego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA, PRACOWNICY
Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej
w Poznaniu

22037g

Dnia 24 kwietnia 1968 roku zmarł wybitny
twórca i pedagog

BRONISŁAW BARTEL

artysta — malarz,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi,
Złotą Odznaką Honorową miasta Poznania oraz
Medalem X-lecia Polski Ludowej, b. dyrektor
Liceum Sztuk Plastycznych, aktywny
członek Związku Plastyków.

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 kwietnia br.
o godz. 11.05 na Junikowie.

ZW. POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
Zarząd Okręgu w Poznaniu

22043g

Praca

Uczniw pomoc domowa
przyjmę 2-3 razy w ty-
godniu. Wynagrodzenie
godzinowe. Skrobakowa
Przybyszewskiego 44 m. 6.
21617g

Dekarzy i robotników —
przyjmę. Szewska 9 m. 7.
od godz. 16. 21631g

Nauka

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczerb-
na, Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
19778g

Kupno

Kurtki zamszowa męska,
nową kupię. Tel. 508-68.
22018g

Kupię wtryskarkę hydra-
liczną. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla
21938g.

Kupię antyczną sekretre-
rę, serwantę, stół do
robót, salonik. Kuch-
owicz, Gniezno, ul. Mo-
niuszki 1 m. 8. 527p

Sprzedaż

Pekinyżki szczeniata ro-
dowodowe sprzedam. Co-
rów Wlkp., ul. Słonecz-
na 64 m. 8. 529p

Samochody

Sprzedam tanio sypial-
nię. Poznań, Niecała 2 m.
6, tel. 673-508. Informacje
od godz. 16-20. 20971g

Sprzedam dobrego konia.
Złotkowo 13, pow. Po-
znań. 21719g

Wytwórnia wózków dzie-
cięcych, najnowsze mo-
dele poleca Chojnacki —
Poznań, Zbyszynska 12.
20473g

Wózki dziecięce nowocze-
ne, plectone — poleca
Wytwórnia: Dzierżynskie-
go 37, dawniej Półwie-
ska. 19074g

Wózki dziecięce, szklan-
ki, kielski ozdobne, fi-
gurki — poleca Lesiński
Zydowka 33 10366g

Sprzedam bagażówkę
„Opel-Super 6”, ładow-
ność 750 kg. Tel. 408-55 po-
godz. 16. 20720g

„Auto-Service” Kraszew-
skiego 30 zabezpiecza an-
tykorozyjnie i wygłusza
podwozia, udzielając 2-
letniej gwarancji. Poleca-
my przeglądy i napia-
wy. 21472g

Sprzedam „Warszawę” w
bardzo dobrym stanie.
Telefon 455-41. 21517g

„Sam” — kabriolet 2-os-
obowy sprzedam, cera
8.500 zł. Poznań, Osłowa
9 A m. 5. od godz. 17. 20580g

STANISŁAW GREFLING

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 16.15
z domu żałoby.

W głębokim smutku pogrążone

ZONA i RODZINA

Murowana Goślina, Szkolna 15. 22049g

MARIA ŚLIWA

Dnia 25 kwietnia 1968 r. zasnąła w Bogu, prze-
żywszy lat 90 nasza ukochana siostra i ciocia

z domu MAJCHEREK
Msza św. odprawiona zostanie w dniu 29 bm.
o godz. 8.30 w kościele Bożego Ciała, pogrzeb
tego samego dnia o godz. 11 z kaplicy cmen-
tarnej przy ul. Błuszczonej.

O bolesnej stracie zawiadamiają
SIÓSTRZENICA z MEZEM,
DZIEĆMI i RODZINĄ

Kobernika 10a m. 4. 22060g

ROMAN PISKORSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
29 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na
Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA i RODZINA

Poznań, ul. Findera 2a m. 1. 22099g

KAZIMIERA MACIEJEWSKA

Dnia 25 kwietnia 1968 r. zmarła po krótkich
ale ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa żona,
matka, siostra i teściowa, opatrzona Sakramen-
tami św., śp.

z domu SABINIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
29 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ z DZIEĆMI i RODZINĄ

22050g



Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Achilleis” (premiera); NOWY — g. 17.30 „Wkrótce nadejdą bracia” (przedstawienie zamknięte); OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „Serwis Piotrus”; MARCINEK — g. 11 i 16 „O Kasi, co gąski zgubiła”, g. 20 „Matka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Diabelskie sztuczki” (franc. 16 l.); g. 17.30, 20 „Fanfaron” (włoski 16 l.); g. 22.15 „Noc Iguany” (USA 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kasia Ballow” (USA 16 l.); BALTIC — g. 15.30, 18, 20.15 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Do widzenia Charlie” (USA 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „General” (USA 9 l.); g. 18, 20 „Cena odwagi” (bułg. 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17 „Mocne uderzenie” (pol. 14 l.); g. 19.30 „Wycieczka w nieznane” (pol. 16 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Fanfan Tulipan” (franc. 14 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Żywy Mateusz” (pol. 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Słodki ptak miodności” (USA 16 l.); g. 20 „Pantomima z Wrocławia”; MALTA — g. 16, 19.15 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Cztery pancerni i pies” (III zestaw — pol. 7 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 20 „Za mną kanale” (NRD 14 l.); OSIEDLE — g. 16 „Kto zdoła będzie puchar” (ang. 7 l.); g. 18, 20.15 „Panie i panowie” (włoski 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Flip, Flap i inni” (USA 11 l.); PALACOWE — g. 15 „Bajka o czarze Saitanie” (7 l.); g. 17.30, 20 „Kobieta i mężczyzna” (franc. 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Tata, mama, córka i zięć” (radz. 14 l.); RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Przystanek autobusowy” (USA 14 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17 „Dziadek do orzechów” (pol. 11 l.); g. 19.30 „Mroźny poranek” (radz. 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Old Surehand” (Jug. 11 l.); TECCA — g. 15.30 „Zemsta” (pol. 12 l.); g. 17.30, 19.30 „Samy swoi” (pol. 14 l.); WARTA — g. 13, 16, 19 „Dziela Navarony” (ang. 14 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Paryż — Warszawa bez wzy” (pol. 11 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Winnetou” (III cz. — Jug. 11 l.); g. 20 — „Winnetou” (I, II i III części); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Flip, Flap i inni” (USA 11 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Japonia współczesna” cz. II.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — 51 Koncert Poznański: dyrygent — A. Szeliński; solisci: L. Gruszczyński (fortepian), H. Łukaszek (bas).

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 37) — nieczynne.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Swierczewskiego) — nieczynne.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.
Muzeum w Goluchowie — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10-18.
Galeria „Od nowa” — Sztuka efektów i systemów” cz. II — g. 18-22.
Klub ZNP (pl. Wolności 5) — „Prace malarskie J. Waxmanna” — g. 10-22.
Klub „Merkury” (pl. Wolności 8 i o.) — Wystawa litografii i rysunku St. Mrowińskiego — g. 14-18 (do 27 bm.).
Klub MPK (Ratajczaka 39) — 1) Współczesna grafika bułgarska; 2) Grafika A. Borysa — g. 10-20.
Galeria ZPAP (St. Rynek) — Rysunki Z. Nowaka i A. Nowickiego — g. 10-18 (do 30 bm.).
BWA — Arsenal (St. Rynek) — Rysunki Fr. Burlikiewicza i Z. Beksińskiego — g. 10-18 (do 5. VI).
WOIT (St. Rynek 10) — „Krajobraz okolic Wielkopolski” w fotografii J. Kozłowskiego — g. 9-16 (do 6. VI).
Dom Drukarza (Inżynierska 10) — Amatorskie prace plastyczne i fotograficzne członków Zw. Zaw. Prac. Poligrafii Okręgu Poznańskiego — g. 17-22 (do 29 bm.).
PTF (Paderewskiego 7) — IV wystawa indywidualna Z. Maciejewskiego „Can — can i inne” (barwna) — g. 10-19.
Muzeum Narodowe — „150 rocznica urodzin K. Marksa” — g. 9-19.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — „Trzeci świat” — fotogramy O. Budrewicza — g. 12-20 (do 5. V); Sala Marmurowa PK — Wystawa Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej — g. 12-20 (do 3. V).

DZURY

Państwowy Szpital Kliniczny im. Pawłowa — okulistyka (ul. Garbary 11 telefon 510-21).
Szpital Miejski im. Raszei (ul.

Zeszlatoroczne wyniki gospodarcze omówili radni na sesji RN Poznania

Sprawozdanie z wykonania planu i sytuacji gospodarczej oraz zbiorczego budżetu miasta za rok 1967 było przedmiotem obrad wczorajszej sesji RN Poznania. Na sesji, w której uczestniczył m. in. generalny dyrektor Ministerstwa Finansów — inż. T. Sibera, omówiono także główne kierunki działalności Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego i Wydziału Finansowego w roku obecnym.

Stopień wykonania zadań gospodarczych w 1967 r. przedstawił przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak. Stwierdził on, że w zeszłym roku uczyniono dalszy krok w rozwoju miasta. Głównie założenia zostały bowiem pomyślnie wykonane. Uspolecony przemysł zrealizował plan produkcji globalnej w 101,8 proc. Ponadplanowa wartość produkcji wyniosła 405 mln. zł.

J. Kusiak omówił także występujące jeszcze w gospodarce

niedociągnięcia, zwłaszcza nie wykonanie planowanych zadań inwestycyjnych. Na założone w planie 5-letnim 59 000 izb mieszkalnych, w latach 1966-67 oddano do użytku zaledwie 19 377, co stanowi 32,8 proc. Sytuacja ta budzi zrozumiały niepokój. Dlatego też wymaga ona pełnej mobilizacji i zwiększonego wysiłku zarówno ze strony inwestorów, jak i przedsięwzięciach budowlanych.

Niektóre zagadnienia planu gospodarczego, zwłaszcza występujące przy jego realizacji niedociągnięcia, omówił członek Kolegium Delegatury NIK — A. Grodz. Prowadzone systematycznie kontrole wykazały np., że stan bezpieczeństwa oraz higiena pracy w niektórych zakładach pracy pozostawia wiele do życzenia. Mówca zwrócił też uwagę na pogorszenie przewozów pasażerów tramwajami przede wszystkim w godzinach szczytu. W zeszłym roku — zdaniem NIK-u — nie uległy też poprawie usługi pralnicze.

Z kolei głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów i Planowania Gospodarczego — S. Mytko. Uwypuklił on szereg niedociągnięć m. in. niewykorzystanie 270 mln. zł. limitów inwestycyjnych, w tym na robotach budowlanych — montażowych — 189 mln. zł. (W 1966 r. nie wykorzystano 91 mln. zł.).

W dyskusji radni poruszyli wiele rozmaitych zagadnień. Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaninowej i Komunikacji — M. Pawlak mówił o konieczności usprawnienia gospodarki ciepłą. Radny A. Gawrych — Ładański zwrócił uwagę na niepokojące zjawisko zwiększania się mank w handlu, a radny — B. Drogomirecki na niedociągnięcia w zaopatrzeniu poznańskich sklepów. Przewodniczący Komisji Budownictwa — Z. Andrzejewski podkreślił, że na niektórych budowlach nie tuje się już w tym roku poważne opóźnienia. Ten sam temat, ale dotyczący budownictwa szkolnictwa wyższego poruszył przewodniczący Komisji Oświaty i Nauki — S. Kubiak. Niebagatelny problem omówił członek Komisji Oświaty i Nauki — Z. Bartkowiak. Stwierdził on, że akcję dożywiania prowadzi tylko 10 proc. szkół. Zdaniem przewodniczącego Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej — S. Andrzejewskiego dobrze się stało, że już na początku tego ro

ku przewidziano dodatkowe kredyty na kapitalne remonty obiektów służby zdrowia. Dzięki temu można prawidłowo zaplanować roboty na cały rok.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał J. Kusiak. Wyjaśnił on niektóre zagadnienia poruszone przez radnych. Najwięcej miejsca poświęcił sprawom inwestycyjnym. M. in. stwierdził, że w większości przypadków wyłącznie nieprzemyślane i nieaktualne dokumenty opóźniają rozpoczęcie budów. Dotyczy to m. in. projektowanych nowych przejazdów kolejowych. Zdaniem mówcy należy też uczynić wszystko, by od nowego roku szkolnego większość dzieci objęła akcją dożywiania. (a)

Przerwa w dostawie wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami wodociagowymi, począwszy od dnia 27. IV. 1968 r. godz. 24, do dnia 28. IV. 1968 r. godz. 18 nastąpi przerwa w dostawie wody do budynków mieszkalnych i zakładów przemysłowych znajdujących się w rejonie Rataj, Staroleki, Minikowa, Zegrza.

Zainteresowanych mieszkańców i zakłady pracy wzywa się do poczynienia odpowiednich zapasów wody. (M-3182)

W maju dalsze zmiany na liniach komunikacji miejskiej

Zgodnie z zapowiedzią, MPK wprowadzi w maju szereg zmian na liniach tramwajowych i autobusowych naszego miasta.

Od 2 maja br. rozpocznie kursować — tylko w godzinach szczytowych (5-8 i 12.30-17) dni roboczych — linia tramwajowa nr 19. Jej trasa prowadzić będzie od Dworca w Staroleki do Osiedla Warszawskiego, przez Rataje i Podwale. Kursować będą tu tylko wagony silnikowe, bez konduktorów.

Wreszcie linia autobusowa nr 64 stanie się linią okrężną. Jej początek i koniec znajdną się będzie na ul. Wojska Polskiego. Autobusy tej linii kursować będą przeciwnie, tj. w obu kierunkach równocześnie. Od ul. Szpitalnej trasa linii pobiegnie ulicami: Dąbrowskiego, Żeromskiego, Niestachowską i Mazowiecką do ul. Wojska Polskiego. Równocześnie wozy linii 64 otrzymają — podobnie jak na linii 63 — konduktorów. Obowiązywać zatem będzie wsadanie tylnym pomostem. Bez konduktorów będą natomiast jeździły autobusy na liniach 52, 54, 58 i 65 (wsadanie przednim pomostem).

Nowa pospieszna linia autobusowa — „D” — zostanie uruchomiona na trasie od Osiedla Warszawskiego (ul. Pus

Kłopoty z Batorowem

Wielce Szanowny Redaktorze. Wprowadzenie do artykułu pt. „Duże i małe kłopoty podpoznańskie wsi” (z 20. II. 68 r.) uprawiło mnie w oburzeniu Mam tu na myśli sformułowanie „Kto z niewtajemniczonych chciałby do niej zaglądnąć (do Batorowa — przyp. mój — T. M.), niech nie wierzy mapie turystycznej powiatu poznańskiego z r. 1967, bo na niej wieś ta nosi nazwę Sobiesierne, a nazwa Batorowo odnosi się do przysiółka”.

Pozwalam sobie zauważyć, że autor podpisany inicjałami J. P. absolutnie nie ma racji i nie oba li słuszności mego stanowiska na wet powołaniu przezeń wysoki autoritet znanego historyka i onomasty ks. dr. St. Kozierowskiego.

Aby uzasadnić moją argumentację i ostro zaprzęstować przezeń krzywdzącemu mnie sformułowaniu, przytaczam następujące mierniki — potwierdzające słuszność obu nazw:

1. Mapa powiatu Poznań w skali 1:100 000 będąca publikacją Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych z r. 1961 (do wglądu w Prezydium PRN w Poznaniu) uwzględniła dwie wsie o nazwach identycznych z tymi, które umieściłem na zredagowanej przez siebie mapie. Odnależ więc na niej można zarówno Sobiesierne jak i Batorowo.

2. Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Wydawnictwa Komunikacji i Łączności Warszawa 1967 podaje na str. 40 — cytując: „Batorowo — wieś pow. poznańskiego gromada Przemierowo (nie Przemierowo, jak chciałby autor wspomnianego artykułu

— przyp. mój — T. M.) st. kolejowa Pałędzie”. I dalej na str. 1054 w tymże Spisie można przeczytać: „Sobiesierne — wieś w gromadzie Przemierowo st. kolejowa Pałędzie”.

Z objaśnienia znaków na mapie pow. poznańskiego nie można by najmniej wysnuć wniosku, że miejscowości zaznaczone członkami podrzędnymi jest „Przysiółkiem” oznakowana zaś wersalikami stanowi wieś, ponieważ w objaśnieniu znaków nie używano w pełni określenia „przysiółek”.

Z wyrazami poważania mgr Tadeusz Mleczak geograf

Poznań, ul. Staszka 14

Red.: Z duża satysfakcją i po staropolsku „odszyfrowując” postanowiłem zarzucić, ale niestety nie mogę. Jeszcze raz patrzę na turystyczną mapę powiatu poznańskiego i widzę, że napis „Sobiesierne” ma większe litery niż napis Batorowo. Z tego wynika — według przyjętych na całym świecie zasad kartograficznych — że pierwsza miejscowość jest większa od drugiej. Tymczasem Batorowo jest wsią sołecką, a Sobiesierne stanowi jej część składową. Dodam, że powszechnie przysiółkiem nazywa się odrębna „przypieczka” osadniczą do wsi. Ze Sobiesierne jest częścią Batorowa, podaje również Komisja Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych przy Urzędzie Rady Ministrów w jedynej miarodajnym wykazie „Urzędowe nazwy” nr 93 (1966 r.) (do wglądu w Prezydium PRN). Tak też uważa się w samym Batorowie. Tego faktu nie zmienia ani Mapa Powiatu Poznańskiego z r. 1951, ani Spis Miejscowości PRN z 1967 r., traktujące obie osady jako odrębne i równe wioski. Błąd wprowadzić drobny, ale błąd. To nie moja wina, ani ks. dr. St. Kozierowskiego, o którym wspominałem tylko dlatego, że nowo powstała osada „ochrzcił” Batorowem.

Jeśli chodzi o Przemierowo (nie Przemierowo, jak podano w druku), nie wiem w jaki sposób ułotniła się litera „e”. Gdybym zważył winę na chochlika dziennikarskiego lub drukarskiego, szelma mogłaby się na mnie zemścić.

J. P.

INFORMUJEMY

Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze członków Stowarzyszenia Drogistów Polskich, odbędzie się w niedzielę, 28 bm. o godz. 9.30 w sali Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej przy ul. Słowackiego 8.

Na niedzielną przechadzkę Dolną Głuszynki zaprasza Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania 28 bm. Zbiórka o godz. 10.15 na przystanku autobusowym przy Dworcu w Staroleki.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 27. 4. 68 r. w godz. 9-12 dla ulic: Zmigrodzkiej, Grunwaldzkiej (od nr 350-360), Paczkowskiej, Nowosolskiej, Strzebińskiej, Miśniewskiej, Legnickiej, Opawskiej, w dniu 28. 4. 68 r. w godz. 15-18 dla ulic: Gdańskiej, Filipińskiej, Śródką, Ostrówek, Cybińskiej, Ryńku Śródeckiego, Karczmyńskiego, Warszawskiej (od Ryńku Śródeckiego do Podwale), Rembertowskiej, Króśnickiej, Głuszyńskiej, Geisler, Kaczej, Sieradzkiej, Wołowskiej (od Króśnickiej do Świebodzińskiej), Świebodzińskiej (od Wołowskiej do Grunwaldzkiej), Jawornickiej, Smardzewskiej; w godzinach od 7 — 15 dla ulic w Luboniu: Puszkina, Krasińskiego, Powstańców Wielkopolskich, Fraumana, Stalingradzkiej, Marchlewskiego, Dąbrowskiego, Krótkiej, Dzierżyńskiego, Świerczewskiego, Tuwima, Narutowicza, Strumykowej, Spadzistej, Hłibnera, Cichej.

Zakład przesyła za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M2463)

Telefony

Wyjeżdżająca z posesji przy ul. Sczanieckiej ciężarówka zachaczyła o brame rozbiłając mur, którym zostali zasypiani konduktor i motorniczy „jedenastki” Ta deusz S. i Adam B. Pierwszy stracił przytomność doznając złamania kręgosłupa i nogi, drugi odniósł ogólne obrażenia.

Na wysiadających z tramwaju przy ul. Palacza pasażerów wpadł motocyklista Jan S. doznał złamania nogi zaś jego ofiary 64-letni Józef G. i 46-letnia Aniela B. ogólnych obrażeń. Poszkodowanych odwieziono do szpitala.

Na ul. Grunwaldzkiej, wczesnym rankiem, 63-letni Jakub Z. wychodząc spoza parkującej ciężarówki wpadł pod przejeżdżający autobus KSK, ponosząc śmierć na miejscu.

Wyjeżdżająca z petli na Dębca „dwójka” zjechała drogę motocyklisty. Wskutek kraksy pasażerka motocykla Regina Sz. z urazem kręgosłupa odwieziono do szpitala. (za)

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Po jednej piosence; 6.35 Aud. dokoment. F. Kidary pt.: „Byli z nami”; 9 Mel. operet kowe: 9.35 „List ze Słaska”; 9.50 Wiazankę mel. własnych gra W. Kolankowski — organy Hammond z tow. sekcji rytmicznej; 10 Z muz. klasycznej; 10.25 „Co zle, to w grzyby” słuch.; 11.10 Głos zło tej trąbki — gr. Maurice Andre z tow. Ork. Jack’a Nilsona; 11.25 Konc. chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 „Ręcznik z kogutem” fragm. opow.; 13.45 J. F. Haendel — Concerto grosso C-dur „Aleksanderfest”; 14 Wioskie canto; 14.30 „Antykwarat” z kurantem; 14.45 „Błękitna szafeta”; 15 Respighi — Tryp tyk Botticellianski; 15.20 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.45 Uniwersytet radiowy; „Człowiek śledzi życie gwiazd”; 17.10 Muzyka; 17.30 Grajaca szafa; 18.15 Dyskusja przed mikrofonem — rozmowa z literatami; 18.30 Felieton M. Jorsta; 18.45 Kurs j. ang.; 19.07 Znane utwory — nieznani wykonawcy; 19.30 „Matysławskie”; 20 Gra Zespół J. Miliana — solista J. Hojan — trąbka; 20.25 Gwiazdy z Rio — Laureaci II Festiwalu piosenek w Rio de Janeiro; 21.31 Recital tygodnia — Lew Wlasenko — fortepian; 22.05 Sylwetki piosenkarzy radielskich; 22.20 Zespół Dziewiatka; 22.50 Mel. dla zakonnych; 23.00 Konc. wieczorny; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Na Skalny Podhalu” — fragment książki K. Przerwy-Tetmajera; 17.40 Basie i bluesy; 18 Ekspreses przez świat; 18.05 Mówi oficer śledczy; 18.20 Klub grającego krawka; 19 Czytamy pamiętniki — Jan Duklan-Ochocki; 19.15 Podobno sa podobni — Tom Jones — Engelbert Humperdinck; 19.30 Archangelo Corelli „Concerto Grosso F-dur opus 6 nr 6”;

19.42 Piosenki spółki Ondraszek-Schneider; 20 Wieczór wspomnień kabaretu „Hybrydy”; 20.30 7 dni w 900 sekund; 20.45 Tylko po hiszpańsku; 21 Diabeł z Łańcuta — gawęda; 21.08 Ballady i romanse po rosyjsku; 21.25 Rozmowy o piosence; 21.50 Opera W. A. Mozarta; „Czarodziejski flet”; 22.07 Śpiewa Trini Lopez; 22.15 Co wieczór powieść — 4 odc. „Pustelni Parmeńskiej”; 22.45 Podobno sa podobne — Anna German i Connie Francis; 23 Wiersze T. Różewicza; 23.05 Muzyka po 23-ciej — w roli głównej L. Armstrong; 23.50 Śpiewa Charles Aznavour.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 16); 8.15 Anonimowe tańce polskie z XVII wieku; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk.; „Gdy zapadnie noc”; 10.20 Mel. ludowe; 10.40 Muzyczny reis dookoła świata; 11 „Rozgłoszenia Harcerska”; 11.40 „Anegdota i fakty”; 12.10 „Wesoły autobus”; 13.10 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.40 Nowości Programu III-go; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żywe; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Niedzielną Teatr Popołudniowy; „Ida party zanczi” — kronika walk partyzanckich oparta na fragm. wspomnień Mariana Janica; 17.20 Popołudnie z muzyką; 18.05 Radiowa lista przebojów — Plebiscyt 17-tu Rozgłoszeń PR; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20.31 „Matysławskie”; 21.01 Radiowariety 54; 22.01 Konc. Ork. pod dyr. St. Rachonia; 23.15 Gra Zespół „Tijana Brass” Herba Alperga; 23.38 z nagrań Ginet te Nebu — skrzypce przy fortepianie Jean Neveu; 0.10 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodią i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 „Radioproblemy”; 10 „Spotkanie z muzyką i metaforą”; 10.20 Nowe nagrania muzyczne; 11 Ma

gazyn Lotniczy; 11.30 Aud. słowno-muzyczny; 12.10 Public, międzynarodowy transmitowany z sali Radiowego Domu Muzyki im. G. Fiteberga w Katowicach; 13.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 15 Dla dzieci: „Lenuw Achmed” słuch.; 16.30 Konc. chopinowski; Geza Anda (pianista); 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewla piosenek; 18 Wieczór literacko-muzyczny — Wieczór programu III pt.: „Kwiecień i plecień”; 20.32 Plebiscyt Grającej Szafy; 21.22 W tanecznym rytmie; 22 Ogólnop. i Pozn. wiad. sport.; 22.30 „Niedzielne spotkania” z muzyką. Mozart i jego symfonia; 23.38 Kolysanki i Serenady.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Niedzielne rytmy; 17.30 „Na skalnym Podhalu” — fragm. książek; 17.40 Mój magnetofon; 18 Księżka presem przez świat; 18.05 Polihymnia nie całkiem serio; 18.20 Z Mel pomena na szlaku — rep.; 18.35 Sylwetka piosenkarza — Wanda Warska; 19 Parada oszustów; „Do bre francuskie franki” słuch.; 19.30 Mini-max, czyli minimum słowa, maksimum muzyki; 20 Krzyżówka radiowa; 20.25 Jazzwoy kapping; 20.45 Powracająca melodia; „Zostawiłem serce w San Francisco”; 21.10 „Wojacy Franciszka Józefa” — humoreski Rody Rody; 21.25 W rytmie dixie; 21.45 Opera W. A. Mozarta; „Cza rodzicielski flet”; 22.07 Śpiewa Trini Lopez; 22.20 Jeden pan w łódce — gawęda; 22.30 Piosenki dla poligłotów; 22.45 Balet w radio; 23 Wiersze T. Różewicza; 23.05 „Muzyczna noc”; 23.50 Śpiewa Gene Pitney.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.05 — „Ludzie i bestie” — film fab. prod. radz. niemieckiej; 10.55 — 11.25 — Nauka o człowieku dla kl. VII — „Jestem dżezwczyna”; 11.55 — 12.25 — Geografia dla kl. VII — „Ziemia Lubuska”; 15.40 — TV Kurs Rol-

niczy — „Zbiór zb62 kombajnami”; 16.15 — Gimnastyka artystyczna z cyklu — „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”; 16.25 Program tygodnia; 16.50 — Wiadomości; 17 — Dla młodych widzów — „Konkurs 5 milionów” (Poznań na interwju); 18 — „Spotkanie z przyrodą”; 18.25 — „Tele-Echo”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Chłopcy z naszych stron” — Występ zespołu Wokalo-Instrumentalnego „Dumlersi”. Kierownictwo literackie — Ernest Bryll, Kierownictwo muzyczne — Marek Sarti; 21.10 — Dziennik; 21.25 — Wiadomości sportowe; 21.35 — Zagadkowa historia — film fab. prod. USA; 22.45 — „Gilbert Becaud przedstawia” — filmowy program rozrywkowy.

NIEDZIELA: 8.30 — Z cyklu „Za bytki architektury”; „Mecheta — zamierzająca stolica gruzińskiej ziemi”; Transmisja z Tbilisi; 9 — TV Kurs Rolniczy — „Zbiór zb62 kombajnami”; 9.35 — Przypomnienia radzimy; 9.45 — Film prod. CSRS — „Błaznawa Niedziela”; 10.05 — Film krótkometrażowy; 10.20 — „Sport i zdrowie” — dla młodych widzów (Lipsk) 11 — Sprawozdanie z Mistrzostw Polski w skokach do wody; 12 — Wiadomości; 12.10 — „Dyblans paryski” — film z serii „Trzech Muszkieterów”; 12.35 — Z Sprawozdanie sportowe; 13.45 — Z cyklu: „Sezam muzyczny”; 14.30 — Program pt. „Przemiany”; 15 Dla dzieci — „W kralinie fantazji”; 15.30 — „W przestworzach”; 15.40 — opowieść „Istotki”; 16 — „Laudat Archimede”; 16.50 — Film krótkometrażowy; 17 — Teatr TV — wg. Mikolaja Gogola; 17.50 — „Czerwone róże”; 18.05 — Teleturniej — „Son da”; 18.55 — PKF; 19.05 — Felieton literacki — przed kamerami Józef Osza Michalski (W-wa); 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Mistrzostwo doskonałe” — montaż filmowo-rozrywkowy; 20.30 — „Pin zwin” — fab. film polski; 22.20 — Niedziela sportowa.

TV zastrzega prawo zmian w programie.